

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przysyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena poleynowego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasię Oszczędnościowej Nr. 61206.
Sklep „Goniec Czestochowski”, ul. Panny Marii 26. — Telefon nr. 2534.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czestochowa, Najsw. Matki P. 32. Tel. 2245. Strz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Recepty nadesłane redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście 1 nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe i matryjonyjne 50 proc. drożej. Ogłoszenia sagrażone 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skóśne, fotograficzne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Tygodniowy przegląd polityczny

W Bułgarii. Jawne rozmowy i tajemnice. Min. Barthou i Rosja Sowiecka. Francja i nasi emigranci.

Przyszła też kolej i na Bułgarię. Rząd składający się z przedstawicieli stronictw politycznych dymisjonowano i rozwiązano Sobranie. Na ich miejsce król Borys mianował nowych ministrów, przeważnie wojskowych, stwarzając rząd po zapartyjny. A więc i tam dyktatura, albo jak się to dzisiaj zaokrągla — rząd silnej ręki. Czy ta psychoza stwarza modę, czy też moda ta przerodziła się w ogólną psychozę, efekt pozostaje jeden i ten sam: coraz szerzej postępująca likwidacja życia parlamentarnego w dotychczasowej ustrój postaci. Czy przybierze ono formy ustrój korporacyjny, jak to nastąpiło we Włoszech, czy też całkowicie podporządkuje się rządowej jednostce, czy wreszcie potoczy się ono po linii pośredniej, którą utworuje wypadkowa siła życia zbiorowego — nikt dzisiaj przewidzieć nie może.

Jestemy współuczestnikami przemian, będących co prawda jeszcze w zarodku, lecz zapowiadających się poważnie i zasadniczo. Świat błąka się i potyka w dążeniu do wydzwignięcia z dzisiejszego chaosu. Jest rzeczą przytem charakterystyczną a zarazem dla epoki naszej wielce znamienne, że równolegle z dążeniem do utrwalenia nowych dróg polityczno-ustrojowych w życiu państw i społeczeństw idzie w parze również i rozkład ustrój i niewytoczony, alsi zdecydowany prąd ku zamianie dotychczasowych struktur gospodarczych.

Tak się już zawsze składa, że jawne rozmowy dyplomatów, kryją w sobie tajemnice, ogółowi przeważnie niedostępne, podczas, gdy istnieje specjalny rodzaj tajnych rozmów, których rozgłos jest z obu stron mile widziany. Do tego drugiego typu należą prawdopodobnie poufna rozmowa p. Barthou z p. Litwinowem, przed kilku dniami w Genewie, Okazuje się, że możnańczyć gavotte'a w rytm „kamarinskowo” i odwrotnie. Takie jest już znamie naszych czasów.

Prasa angielska i francuska pełne są kombinacji na temat ścisłego sojuszu francusko-sowieckiego, którego zrenym inspiratorem miał być rzekomo sowiecki komisarz spraw zagranicznych. Podobno Litwinow wyraził gotowość wstąpienia Sowieców do Ligi Narodów, z tem jednak, że zawarty zostanie europejski pakt gwarancyjny, którego trzonami byłyby Francja z Rosją i Mała Ententa, która już miała jakoby dać swój akces do tej koncepcji. Mówi się również o francusko-sowieckim sojuszu wojskowym, któryby miał zastąpić Francji niedoszły sojusz z Anglią, że Francja chce w ten sposób wyrwać nacisk na Anglię i Polskę (?), że zamierza wzmocnić tym sposobem front antyniemiecki, jednym słowem — snuje się cały kompleks przedsięwzięć i najsensacyjniejszych wariantów politycznych.

Z tej całej gadaniny, a więcej jeszcze pisaniny, jedno wydaje się pewnem. W polityce francuskiej zapanował rzeczywicie kurs prosowiecki, który przypomina chwilami afekty przedwojenne p. Poincaré do Rosji Mikołaja II. Miraż kolosa rosyjskiego po latach odżywa widać ponownie nad Sekwaną.

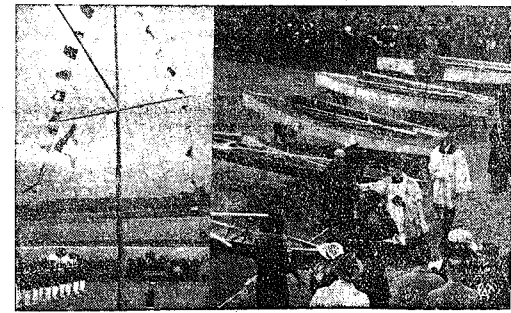
P. Barthou wygłosił wielką mowę w parlamencie francuskim. Była ona zdaniem obrachunku z podróży po Europie i dała okazję zmanifestowania parlamentowi francuskiemu swych sympatyj i antypatyj politycznych.

Na specjalną uwagę naszą zasługuje ten ustęp mowy, który traktował o wej-

ściu Rosji do Ligi Narodów i utrzymanie przez Polskę stałego miejsca w Radzie Ligi.

Na zapytanie, jakie stanowisko zajmie rząd francuski wobec ewentualności wejścia Rosji do Ligi Narodów, minister oświadczył, że ewentualność tę uważa za wielkie dobrodziejstwo dla pokoju. „Nie mogę się wypowiedzieć już teraz w sprawie hipotezy, dotyczącej jutra, ale prawa Polski do stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów są wcześniejsze co do czasu (anteriorite de roiti) niż Rosji i są zapewnieniem jej przez wysiłki Brianda. Mogę więc i ja już teraz zająć stanowisko w tej kwestji. Wejście Rosji do instytucji genewskiej byłoby niewątpliwie poważnym wydarzeniem dla sprawy pokoju.

Wydalenie robotników z kopalń północnych Francji przybiera coraz większe



Otwarcie przystani wioślarskiej „Rodziny Urzędniczej”. W ub. sobotę odbyło się w obecności Pana Prezydenta, Rappelta i członków rządu uroczyste poświęcenie i otwarcie nowowbudowanej przystani nad Wisłą oraz podniesienia bandery Klubu Sportowego „Rodziny Urzędniczej”. Na zdjęciu z lewej — podnoszenie bandery klubu, z prawej — moment chrztu wioślarzy.

i bezwzględniejsze rozmiary. Werbownicy przez szereg lat po wsiach i miastach obietnicami dobrych zarobków, zgłaszali się nasi robotnicy i małorolni, nęceni i tą przecież nie ostatnią okolicznością, że emigrują do kraju z Polską tak blisko za przyjaźnionego. Brak chleba w ojczyźnie i wiara w dobre traktowanie na obczyźnie nie decydowały, że na roboty do Francji zgłaszano się u nas tysiącami. Niestety, nie spełniły się szczerze szafowane obietnice.

Ani zarobki, ani przyjazne traktowanie nie były w wielu wypadkach udziałem polskiego wychodźcy we Francji. Gdy minęły pierwsze lata gorączkowej odbudowy kraju po inwazji niemieckiej, odbudowy dokonanej ciężkim znojem rąk polskich, karta się odmieniła i wychodźca polski znalazł się w sytuacji przysłowionego murzyna. Zrobił swoje i może odejść. Tylko dokąd? W ojczyźnie też brak pracy i brak oparcia. Tysiące ludzi wraz z rodzinami zawisło w przeszerzeni.

Podobno właściciele kopalń francuskich sprowadzić myślą na miejsce naszej biedoty Marokańczyków i Chinczyków. Pewno są jeszcze tańsi o kilka centów dziennie.



Aleksander Humboldt, znakomity uczony, przyrodnik i fizyk, którego 75-lecie zgonu w tych dniach uczczono licznymi obchodami w świecie naukowym.

Mowa gen. Weyganda

Paryz. — Na uczystości w Strassburgu gen. Weygand wypowiedział mowę, w której podkreślił, że nie należy zapominać nic z niedawnej przeszłości, w szcze gólnicj należy pamiętać o okresie, jaki poprzedził 1914 rok, w którym zbrojenia po tamtej stronie Renru osiągnęły rekord.

Francja popełniła wówczas szereg błędów, które wzbudziły przekonanie o jej słabości. Spowodowało to do pewnego stopnia możliwość wojny.

Należy pamiętać o okropności wojny i w świetle wspomnień oceniać rzeczywistość. Mówca powtórzył, że Francja nie ma zamiaru atakować nikogo. Niestety, okrutne doświadczenia powinny teraz nauczyć każdego, że nie wolno oddawać się złudzeniom. Francja doszła do ostatecznych granic swej ustepliwości. Po re dukcjach już dokonanych nie można obecnie dopuścić do dalszego osłabiania sił. Siła Francji jest jedynie gwarancją spokoju, gdyż słabość pobudza wrogów do działania. Jeżeli naród usposobiony pokojowo jest istotnie zdecydowany uczynić niezbędne poświęcenia dla zachowania swej siły materialnej i moralnej, niema się o czego obawiać. Ludzie nie zmieniają się. Mądrość starożytna jest nieprzemijającą mądrością. Minerwa nie może porucić ani swej włóczni, ani tarczy ochronnej.

Zożganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczo-gazowej nic grozić nie będzie. Zapisujcie się do L. O. P. P.

Przed nowym przesileniem w Rumunji

Budapeszt. — Z Rumunji nadchodzą tu wiadomości o komplikującej się sytuacji politycznej, której rozwiązanie nie które koła widzą w ustanowieniu autorytatywnego rządu na wzór Bułgarii.

Wielką sensację w kołach politycznych wywołała kilkugodzinna konferencja króla Karola z gen. Averescu, który upatrzony jest podobno na szefa rządu dyktatorskiego.

Wypływa tu znów osoba osławionej pani Lupescu, bowiem, jak twierdzą pogłoski, gen. Averescu zgodził się na stąpienie na czele rządu pod warunkiem, że przyjaciółka królowa opuści Rumunję. W coraz konkretniejszej formie mówi się, iż ustąpienie obecnego gabinetu i przejęcie władzy przez gen. Averescu jest kwestją kilku dni. Pomysły rządu dyktatorskiego znajdują szczególnie przychylnie uznanie w armji, gdzie od pewnego czasu daje się zauważyć niezadowolone z kursu polityki rumuńskiej.

Król Karol przez oddanie władzy wój skowym chce ponadto pozyskać zaufanie armji, w której odzywały się narazie pojedyncze głosy niechęci do korony.

Ewentualna zmiana kursu polityki rumuńskiej pociągnęłaby za sobą także zmiany w polityce zagranicznej, bowiem gen. Averescu uchodzi za przyjaciela Włoch i entuzjastę Mussoliniego. Rząd wprawdzie zaprzeczył wiadomościom, iżby przewrót miał nastąpić w najbliższych dniach, niemniej jednak konferencja z gen. Averescu odbywała się nadal.

Bukareszt. — W jednym z sanatoriów bukaresztańskich zmarła małżonka gen. Averescu, przyszedłszy z rządu dyktatorskiego. Gen. Averescu, pogrążony w żałobie po stracie żony, odwołał wzo-

rajsze konferencje.

W rozmowach politycznych nastąpi przerwa. Będą one wznowione po Zielonych Świątach prawosławnych i po uroczystościach pogrzebowych.

Warszawa. — Wbrew wszelkim zaprzeczeniom, Rumunia stoi przed nowym przesileniem, które nastąpi prawdopodobnie we wtorek.

Na czele nowego rządu stanie general Averescu. Nowy rząd będzie rządem jednolitym narodowej, wzorowanym na gabinetie francuskim, Doumergue'a.

Wyniki wyborów samorządowych

Warszawa. — W niedzielę odbyły się wybory do rad miejskich w 341 miastach. Głosowanie odbyło się w 254 miastach w pozostałych 87 głosowania nie było, wobec pozostawienia tylko jednej listy sanacyjnej i unieważnienia innych list lub też wobec kompromisu, jaki został zawarty gdziegdzie w kresach wschodnich. Wyniki niedzielnych wyborów do samorządów miejskich — przedstawiają się następująco:

- W woj. warszawskim,
 - Przedaciz: lista nr. 1 — 7 mandatów, stron. narodowe 4, bezpartyjni 3, Niemcy 1 mandat.
 - Skierniewice: lista nr. 1 — 13 mandatów, stron. nar. 3, PPS, 3, Niemcy 1, żydzi 5 mandatów.
 - Sochaczew: lista nr. 1 — 6 mandatów, PPS, 7, stron. nar. 3, sjonisci 8 mandatów.
 - Raciąż: lista nr. 1 — 5 mandatów, str. nar. 3, żydzi 4 mandat.
 - Mińsk Mazowiecki: lista nr. 1 — 11 mandatów, stron. nar. 4, żydzi 9 mand.

- Zuromin: lista nr. 1 — 8 mandatów, żydzi 4 mandat.
- Krosniewice: lista nr. 1 — 7 mandatów, stron. nar. 2, żydzi 3 mandat.
- Wyszki: lista nr. 1 — 1 mandat, lista bezpartyjna 9, stron. nar. 3, żydzi ortodoksi 6, PPS, i Bund 3, sjonisci 5 mand.
- Pruszków: lista nr. 1 — 9 mandatów, stron. nar. 12, chrześc. zjedn. pracy 1, żydzi 2 mandat.
- Koziel: lista nr. 1 — 6 mandatów, str. nar. 4, żydzi 2 mandat.
- Rawa Mazowiecka: lista nr. 1 — 6 mandatów, stron. ludowe 4, stron. nar. 2, żydzi 4 mandat.
- Mława: lista nr. 1 — 5 mandatów, str. nar. 11, PPS, 2, żydzi 6 mandatów.
- Zychlin: lista nr. 1 — 8 mandatów, str. nar. 6, żydzi 2 mandat.
- Lubraniec: lista nr. 1 — 6 mandatów, PPS, 2, żydzi 3, Bund 1 mandat.
- Mszczonów: lista nr. 1 — 10 mandatów, żydzi 6 mandatów.
- Góra Kalwarja: lista nr. 1 — 6 manda-

tów, stron. nar. 1, ortodoksi 3, Bund 2 m. Błonie: PPS. 6 mandatów, stron. nar. 6, żydzi 4 mandaty.

W woj. łódzkim. Zgierz: lista nr. 1 — 8 mandatów, str. nar. 16, PPS. 5, Niemcy 2, żydzi 1 mand. Stawiszyn: lista nr. 1 — 9 mandatów, stron. nar. 1, żydzi 2 mandaty.

Wieruszów: lista nr. 1 — 10 mandatów, żydzi 6 mandatów. Konin: lista nr. 1 — 16 mandatów, str. nar. 2, PPS. 2, żydzi 4 mandaty.

Łęczyca: lista nr. 1 — 16 mandatów, stron. nar. 2, żydzi 6 mandatów. Aleksandrów: lista nr. 1 — 2 mandaty, stron. nar. 4, PPS. 3, żydzi 4, Niemcy 10, lista lewicowa 1 mandat.

Praszków: lista nr. 1 — 6 mandatów, stron. nar. 4 i sjonści 2 mandaty. Tomaszów Mazowiecki: lista nr. 1 — 12 mandatów, str. nar. 1, PPS. i Bund 14, żydzi 5 mandatów.

Sieradz: lista nr. 1 — 8 mandatów, str. nar. 11, PPS. 1, żydzi 4 mandaty. Warka: lista nr. 1 — 3 mandaty, str. nar. 3, sjonści 6 mandatów.

Konstantynów: lista nr. 1 — 7 mandatów, Niemcy 5, ortodoksi 2, NSPP. 2 m. Kalisz: lista nr. 1 — 13 mandatów, str. nar. 12, PPS. 14, ortodoksi 1, Zjednoczeni 5, sjonści 3.

Radomsko: lista nr. 1 — 7 mandatów, str. nar. 3, żydzi 5 mandatów. Łask: lista nr. 1 — 8 mandatów, stron. nar. 3, ortodoksi 2, inni 3 mandaty.

Koło: lista nr. 1 — 5 mandatów, stron. nar. 12, żydzi bezpart. 1, inni 6 mand. Pajany: lista nr. 1 — 16 mandatów, stron. nar. 12, PPS. 8, żydzi 4 mandaty.

Piotrków: lista nr. 1 — 10 mandatów, PPS. i Bund 21, stron. nar. 9 mandatów. Sulejów: lista nr. 1 — 5 mandatów, PPS. i Bund 4, stron. nar. 4, żydzi 3 mand.

W woj. lubelskim. Garwolin: lista nr. 1 — 13, żydzi 3 m. Żelechów: lista nr. 1 — 9, żydzi 7 m. Hrubieszów: lista nr. 1 — 15 mand. stron. ludowe 1, żydzi 8 mandatów.

Janów Lub.: lista nr. 1 — 9 mandatów, żydzi 4, stron. nar. 3 mandaty. Kraśnik: lista nr. 1 — 9 mandatów, żydzi 8, str. ludowe 7 mandatów.

Szczebrzeszyn: lista nr. 1 — 8 mand. stron. lud. 2, stron. nar. 1, żydzi 5 mand. **W woj. kieleckim.**

Proszowice: lista nr. 1 — 5 mandatów, str. nar. 3, żydzi bezpart. 4 mandaty. Włoszczowa: lista nr. 1 — 8 mandatów bezpartyjni 2, żydzi 6 mandatów.

Wolbrom: lista nr. 1 — 6 mandatów, stron. nar. 4, żydzi ortodoksi 3, sjonści 3. Ostrowiec: lista nr. 1 — 10 mandatów, stron. nar. 3, PPS. 6, żydzi 13 mandatów.

Sosnowiec: lista nr. 1 — 24 mandaty, PPS. 9, lista nar. 1, żydzi 10, skrajna lewica 4 mandaty. Miechów: lista nr. 1 — 5 mandatów, str. nar. 6, żydzi 5 mandatów.

Proszowice: lista nr. 1 — 5 mandatów, str. nar. 3, ortodoksi 1 mandat. Końskie: lista nr. 1 — 6 mandatów, str. nar. 3, PPS. i bund 6, żydzi 9 mandatów.

Przedbórz: lista nr. 1 — 8 mandatów, PPS. 1, żydzi 7 mandatów. Skarżysko: lista nr. 1 — 18 mandatów, Zjedn. Pracy 4, żydzi 2 mandaty.

Dąbrowa Górnicza: lista nr. 1 — 18 m., PPS. 8, stron. nar. 2, agenda 1, skrajna lewica 2 mandaty. Jędrzejów: lista nr. 1 — 13 mandatów, stron. nar. 3, bezpartyjni 3, żydzi 5 mand.

Będzin: lista nr. 1 — 18 mandatów, PPS. 4, skrajna lewica 3, żydzi 15 mand. Radom: lista nr. 1 — 13 mandatów, PPS. 26, żydzi 9 mandatów. (W Radomiu wszystkie listy stron. nar. były unieważnione).

W woj. wołyńskim. Dubno: lista nr. 1 — 16 mandatów, żydzi 6, rosjanie 2 mandaty. Krzemieniec: lista nr. 1 — 8 mandatów, żydzi 6 mandatów.

Lubomir: lista nr. 1 — 8 mandatów, żydzi 6, rosjanie 2 mandaty. **W woj. wileńskim.** Podbrodzie: lista nr. 1 — 3 mandaty, żydzi 4, dzicy 5 mandatów.

tylko jedna lista prorządowa. **W woj. poleskiem.** We wszystkich miejscowościach była tylko jedna lista prorządowa.

W woj. białostockim. Nowy Dwór — lista Nr. 1 — 7, Str. lud. — 2, żydzi — 2, Ch. D. — 1. Białystok — lista Nr. 1 — 23, listy żydowskie 12, Str. Nar. — 6, PPS. i Bund 7.

Łomża — lista Nr. 1 — 20, Str. nar. 5, żydzi — 7. Ostrołęka — lista Nr. 1 — 12, kat. nar. 4, żydowskie — 8.

Ostrów Maz. — lista Nr. 1 — 14, Str. nar. — 6, żydzi — 4. Grodno — lista Nr. 1 — 26, Ch. D. — 5, żydzi — 9.

W woj. lwowskim. Rozwadów — lista nr. 1 — 4, str. lud. — 1, żydzi 7. Głogów — lista nr. 1 — 6, bezpartyjni 1, str. nar. 1, ortodoksi 4.

Rzeszów — lista nr. 1 — 15, chrz. zjed. 3, str. nar. 2, PPS. 1, żydzi 11. Przemysł — lista nr. 1 — 24, PPS. 3, str. nar. 3, UNO 1, żydzi 9.

Sambor — lista nr. 1 — 17, str. lud. 2, chrz. zjedn. 1, żydzi 4.

W woj. krakowskim. Zakopane — lista BB. — 22, PPS. 2. Sucha — lista BB. — 14, str. nar. 2.

Dębica — lista nr. 1 — 11, żydzi — 5. Sędziszów — lista nr. 1 — 5, żydzi 6, str. nar. — 1.

Limanowa — lista nr. 1 — 6, żydzi 6. Zabno — lista nr. 1 — 8, żydzi — 4.

Maków — lista nr. 1 — 6, str. nar. — 1. Mielec — lista nr. 1 — 29, żydzi — 7, żydzi — 1, str. nar. — 3.

W woj. lwowskiej. Wyniki wyborów w m. Lwowie lista nr. 1 — 45, str. nar. 5, PPS 5, syjonści 9, żydzi bezpartyjni 7.

W Łodzi. Stronnictwo Narodowe odniosło podczas niedzielnych wyborów przystającą ce zwycięstwo, zdobywając na 72 mandaty około 40 mandatów.

Wybory nie odbyły się bez ofiar. O g. 16-ej popołudniu padł na ulicach miasta łącznik VIII okręgu robotnik, Piasecki, który otrzymał ranę postrzałową i trzy rany kłute.

W Lublinie. Na listy Stronnictwa Narodowego padło 13400 głosów, na listy BB.— 13250, PPS. 2305 i Bundu — 4530.

Pokój czy wojna?

Przemówienie Mussoliniego w parlamencie

Rzym. — Na posiedzeniu parlamentu premier Mussolini wygłosił przemówienie, w którym poruszył sprawy polityczne, a przede wszystkim ekonomiczne i finansowe państwa włoskiego.

Mussolini parusząc sprawę kryzysu oświadczył, że dają się zauważyć oznaki mniej więcej pomyślne, wskazujące, że wzrost kryzysu został już zahamowany.

Trzeba porzucić myśl — mówi Mussolini, że wrócimy do czasów pomyślności. Zdaje się jednak, że mierzymy do okresu, w którym potrzeby ludności muszą być ograniczone.

Nigdy przedtem rozwój sił ekonomicznych nie zależał od warunków politycznych w takim stopniu, jak obecnie.

Przechodząc do sprawy rozbrojenia, Mussolini, zaznaczył, że sprawa ta została postawiona w sposób absurdalny. Nie powinno się nigdy mówić o rozbrojeniu, bowiem w najlepszym wypadku narody pozostaną uzbrojone.

Zagadnienie to może być dzisiaj uważane, jako zlikwidowane, lecz pozostawia ono po sobie rezultaty ujemne. Poza ten znamy jeszcze takie problemy — mówił Mussolini — jak zagłębienie Saary, problem nadunański i problem wschodni.

Europa musi się zdobyć na politykę

W woj. krakowskim. Zakopane — lista BB. — 22, PPS. 2. Sucha — lista BB. — 14, str. nar. 2. Dębica — lista nr. 1 — 11, żydzi — 5. Sędziszów — lista nr. 1 — 5, żydzi 6, str. nar. — 1.

Limanowa — lista nr. 1 — 6, żydzi 6. Zabno — lista nr. 1 — 8, żydzi — 4. Maków — lista nr. 1 — 6, str. nar. — 1. Mielec — lista nr. 1 — 29, żydzi — 7, żydzi — 1, str. nar. — 3.

W woj. lwowskiej. Wyniki wyborów w m. Lwowie lista nr. 1 — 45, str. nar. 5, PPS 5, syjonści 9, żydzi bezpartyjni 7.

W Łodzi. Stronnictwo Narodowe odniosło podczas niedzielnych wyborów przystającą ce zwycięstwo, zdobywając na 72 mandaty około 40 mandatów.

Wybory nie odbyły się bez ofiar. O g. 16-ej popołudniu padł na ulicach miasta łącznik VIII okręgu robotnik, Piasecki, który otrzymał ranę postrzałową i trzy rany kłute.

W Lublinie. Na listy Stronnictwa Narodowego padło 13400 głosów, na listy BB.— 13250, PPS. 2305 i Bundu — 4530.

kontynentalną w stosunku do innych kontynentów, w przeciwnym bowiem razie ster polityki wymknie się jej z rąk. Jeśli Europa nie odnowi się w swych instytucjach i swych ludziach, to nie będzie ona zdolna w niedalekiej przyszłości stawić czoło siłom Ameryki, a zwłaszcza siłę Japonii.

Ludzkość stoi od zarania historii w obliczu wielkiego zagadnienia: pokój lub wojna. Historia mówi nam, że wojna jest zjawiskiem, które towarzyszy rozwojowi ludzkości. Jest to może tragiczne przez znaczenie, które ciąży nad człowiekiem.

Mussolini oświadczył dalej, że nie wie czy on w pokój wieczny. Uważa go jednak jako wyraz zaniku i negacji podstawowych cnót człowieka, które winny w krwawym wysiłku występować na światło dzienne. — Życie polityczne — mówił Mussolini — nasze interesy, prace nad rozbudową życia wewnątrz kraju, któremu jesteśmy oddani, wymagają dłuższego okresu pokoju.

Jeżeliby jednak krwawe starcie miało stać się nieuniknione, naród włoski potrafiłby stawić czoła wypadkom z całkowitym spokojem, poczuciem dyscypliny i wyteżeniem świadomej woli.

Po przemówieniu Mussoliniego Izba zgłosiła mu gorącą owację, poczem odpiewano hymn faszystowski.

tronu królestwa obojga Sycylii, hr. Jose de Caserta, król Jerolimowy. Zmarły, który w dniu 28 marca obchodził 93 rocznicę urodzin, został pretendentem do tronu królestwa obojga Sycylii po śmierci brata swego, ostatniego króla Franciszka II. Hr. Jose de Caserta był blisko spokrewniony z arystokracją polską. Z posteród 10 żyjących dzieci, 2-ych synów zmarłego żonaty jest z Polkami, hr. Rainer z hr. Zamojską, hr. Grabjer, stale mieszkający w Łomżyńskim, żonaty był najpierw z ks. Czartoryską, a obecnie z ks. Lubomirską. Hr. Jose de Caserta był w prostej linii potomkiem króla Ludwika XIV-go.

MASZYNA PIEKIELNA NA CMENTARZU PERE - LACHAISE. Paryż. — Uroczystość odsłonięcia na cmentarzu Pere-Lachaise pomnika ku czci garibaldczyków, poległych w lesie argońskim, zakłócił nieoczekiwane wydarzenie. Na pół godziny przed rozpoczęciem uroczystości, w pobliżu pomnika, nastąpił silny wybuch. Odłamkami uszkodzonego grobowca zostało zranionych dwóch stróżów cmentarnych. Policja aresztowała uciekającego 30-letniego Włocha Frascoya, zamieszkałego w Paryżu i zatrudnionego w charakterze pomocnika monter. On to właśnie, zainstałował maszynę piekielną, która na szczęście wybuchła przedtem, nim na miejscu zgromadzili się tłumy.

„Mafia“ cenzuruje korespondencję francuskich władz śledczych. Paryż. — Dzienniki donoszą: Prowadząc sprawę zabójstwa radcy Prince'a sędzia śledczy Ordonneau w Paryżu utrzymuje ożywioną korespondencję z sędzią śledczym w Dijon.

Osłańto listy tego ostatniego do...

SKORO AMOL WAM POMÓGL, to dlaczego nie radzicie waszemu sąsiadowi żeby był też używał AMOLU, którego może nie znać. Dobry radca czyni dobrych przyjaciół. AMOL wyciera się do skóry. — Cena butelki 2,10. — Do nabycia w aptekach i drogerjach.

dziły uszkodzone z adnotacją pocztą: „Przybyły w tym stanie do Dijon“. Powiadomiony o fakcie sędzia Ordonneau wydał zarządzenie, mające na celu ochronę jego korespondencji.

Dzienniki zaznaczają, że korespondencja zawierała w wielu wypadkach materiał poufny.

TRZY SAMOLOTY JAPONSKIE W MORZU. Tokio. — Spadły do morza trzy samoloty japońskie. Zginęło dwu lotników, a trzech odniosło ciężkie rany. Los jednego z lotników nie jest znany.

CAŁA SERJA WYPADKÓW SAMOCHODOWYCH. Hamburg. — Niezwykły zbieg nieszczęśliwych wypadków samochodowych zdarzył się jednego dnia w Hamburgu i okolicy. W 4-ech stacjach samochodów z mocnymi było 2-ach zabitych i 4-ech ciężko rannych. Przy wyrównaniu się samochodu wskutek pęknięcia opony, zginęła 1 osoba, a 1 ciężko ranna. Najtragiczniejszy był wypadek wyrównania się wielkiej platformy samochodowej, na której stało 70 osób, wracających ze zjazdu adwokatów, przyczem uległo porażeniu przeważnie ciężko, 20 osób.

RUNIECIE MOSTU. Londyn. — Z New Delhi donoszą o strasznej katastrofie, która wydarzyła się w Kaszmirze. Most na rzecze Czenab zawalił się. W chwili katastrofy na moście znajdowało się około 100 osób. Dolychczas wydobyto z nurtów rzeki zwłoki 13 osób. Liczba ofiar katastrofy wynosi według przewidywań obliczeń kilkadziesiąt osób.

SAMOBÓJSTWO PSYCHOANALITYCZKI. Paryż. — W Paryżu zmarła tragiczną śmiercią, z powodu zatrucia gazem, Eugenia z Kutnerów Sokolnicka, która od wielu lat zamieszkiwała stale w Paryżu, zamując się psychoanalizą. Ogłosiła ona na ten temat liczne prace naukowe.

Codos i Rossi przelecieli z Europy do Ameryki północnej. Paryż. — Jak już donosiliśmy wczoraj, wedle nadeszłych depeesz, francuscy lotnicy transoceaniczni Codos i Rossi, którzy wystartowali z lotniska Le Bourget pod Paryżem, przelecieli szczęśliwie Atlantyk i wylądowali o godz. 1-ej (czasu środkowo-europejskiego) na wybrzeżu Nowej Szkocji w odległości kilku dziesiątku kilometrów na północ od Halifaxu.

Start odbył się rano o godz. 5-ej. przy czym ciężko obciążony benzyna samo lot potrzebował aż 1800 m. wybiegu. Lotnicy zabrali ze sobą zapas benzyny wynoszący 7.800 litrów; ma im to umożliwić pobicie własnego rekordu, który wynosi 9.150 km. Spodziewają się oni przelecieć ponad 10 tys. km. bez lądowania.

Na pokładzie samolotu ochrzczonego „Joseph Brix“ znajduje się aparat radiowy nadawczy i odbiorczy.

Obaj lotnicy znajdują się w doskonałym usposobieniu, aparat jest w dobrym stanie. Bliższych wiadomości i szczegółów o przyczynach lądowania na Nowej Szkocji dotąd brak. Jak wiadomo, lotnicy zamierzali wylądować dopiero w N. Jorku. Najprawdopodobniej niekorzystne warunki atmosferyczne zmusiły ich do zmiany kursu.

DWA GARAZE SPŁONEŁY. Paryż. — W północnej dzielnicy Paryża spłonęły dwa wielkie garaże. W ogniu zginął właściciel garażu. Pastwa pożaru padła ponadto psirnica, złożona z 50 psów. Pożar wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

WIZYTA LOTNIKÓW SZWEDZKICH W POLSCE. Gdynia. — Wczoraj w Pucku wodowała eskadra 10 hydroplanów szwedzkich w składzie: 10 oficerów i 6 niedoficerów. Eskadre prowadził dowódca sił powietrznych Szwecji kom. Oernborg.

Goście zabawią w Polsce kilka dni i po zwiedzeniu Warszawy odlecą do Szwecji 2 lub 3-go czerwca.

„KŃCISZKO“ WIEŻE 300 PODHALAN Z AMERYKI NA ZJAZD DO POLSKI. Gdynia. — W związku ze zjazdem Zw. Podhalan oraz z uroczystym odsłonięciem w dniu 8 lipca ufundowanego przez

Podhalań pomnika genialnego pisarza i poety Władysława Orkana, na dziedzińcu i odsłonięcia pomnika przybywa w dniu 29 b. m. na pokładzie statku „Kościszko” około 300 członków Zw. Podhalań w Ameryce, przyczem wraz z nimi weźmie udział w uroczystości delegacja Słowaków, przybywająca równocześnie z Ameryki.

WIZYTA LOTNIKÓW SOWIECKICH W PARYŻU I W WARSZAWIE.
Warszawa. — 17 lipca przylatuje do Paryża 10 wojskowych samolotów sowieckich.

15 lipca lotnicy zatrzymają się w Warszawie, gdzie będą gościć przez dwa dni.

Posiedzenie Rady ministrów

pod przewodnictwem prof. Kozłowskiego
Warszawa. — Dnia 28 maja odbyło się pod przewodnictwem premiera prof. Ludwika Kozłowskiego posiedzenie Rady ministrów. Na posiedzeniu tem uchwalono szereg rozporządzeń Rady ministrów o zmianach granic poszczególnych powiatów. Zmiany te pozostają w związku z wejściem w życie nowej ustawy samorządowej i opracowaniem przez ministra spraw wewnętrznych na podstawie tej ustawy granic gmin zbiorowych. Wśród innych spraw, będących na porządku dziennym, Rada ministrów rozpatrzyła i uchwaliła 2 projekty rozporządzeń Rady ministrów w sprawie wykonania ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych i w sprawie przekazywania składce emerytalnych za funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych oraz powzięła uchwałę o utworzeniu w przedsięwzięciu samochodowej.

POLSKI POCIĄG OKRĘŻNY DOKOŁA EUROPY.

Warszawa. — Przygotowania do uruchomienia pociągu okrężnego naokoło Europy są na ukonczenie. Pociąg ten obliczony jest na 250 osób. Podróż ma trwać dni 13 i prowadzić będzie z Warszawy do Berlina, Brukseli, Paryża, Marsylii, Cannes, Mediolanu, Wenecji, Wiednia, skąd nastąpi powrót do Warszawy. Pociąg okrężny złożony będzie z wagonów 2-iej klasy, w których turyści spędzą będą noclegi po 4 osoby w przedziale. Pościel dostarczona będzie przez władze kolejowe. Do pociągów włączony będzie specjalny wagon z urządzeniem kapielowym. Turyści podróżować będą za paszportem zbiorowym. Koszt 13-dniowej podróży wraz z utrzymaniem i wszelkimi opłatami ustalony został na 600 zł. od osoby.

Data powrotu przypadają 7 lipca.

ROZWIĄZANIE WSZYSTKICH ORGANIZACJI KOMUNISTYCZNYCH W GDANSKU.
Gdańsk. — Prezydent policji w Gdańsku ogłosił w poniedziałek rano rozwiązanie organizacji partii komunistycznej, oddając zakazane w W. Mieście.

Zakaz wydano na podstawie ustawy o stowarzyszeniach, motywując to tem, że wyroki sądowne w ostatnich czasach niewątpliwie wykazały, iż działalność partii komunistycznej w Gdańsku koliduje z kodeksem karnym. W szczególności dowiedziono partii komunistycznej, że organizowała zbrojne bojkówki.

WYBUCH MASZYNY PIEKIELNEJ W LOKALU SJONISTYCZNEJ EGZEKUTYWY WE LWOWIE.

Lwów. — W poniedziałek o godz. 2.30 nad ranem nastąpił w lokalu egzekutywy krajowej organizacji sjonistycznej przy ul. Kościuszki we Lwowie wybuch maszyn piekielnej, zaopatrzonej w przyrząd zegarowy. Urządzenie wewnętrzne biura zostało zdemolowane. Meble, papiery itd. zostały zniszczone, szyby w oknach rozbite. Po wybuchu nastąpił pożar.

Krwawe zajście we Lwowie.

Ukraińcy strzelali do policji.
Lwów. — We Lwowie na cmentarzu Janowskim odbyła się wczoraj około godziny 17-ej panichida za poległych ukraińców.

Ksiądz prawosławny, nawiązując do ostatnich zajść w Zbarskym, ostro zaatakował armję polską.
Obecna na cmentarzu policja, nie pozwoliła na dalsze podburzające przemówienie i chciała aresztować księdza.

Wówczas posypały się na policję z tłu mu kamienie i strzały rewolwerowe, od których 15 policjantów zostało rannych.

Zajście zlikwidowała policja, aresztując 20-tu ukraińców oraz księdza.

OBUSTRONNE APELACJE W SPRAWIE KWINTY.

Warszawa. — Do sądu apelacyjnego wpłynęły skargi apelacyjne w sprawie bankiera Stanisława Kwinty, skazanego na 3 i pół roku więzienia za nadużycia na szkodę klientów.

Apelował prokurator i obrocnica skazanego. Oddzielną skargę wnieśli również rzecznicy poszkodowanych, gdyż sąd okr. nie uwzględnił powództwa.

ZUCHWAŁE NAPADY NOŻOWCÓW W CENTRUM WARSZAWY.

Warszawa. — Nocy ubiegłej kilku o-pryszków napadło przy ul. Pańskiej na Stan. Galbarczyka i Henryka Nawarskiego. Napastnicy zadali Galbarczykowi kilka ciosów nożem w brzuch a Nawarskiego dotkliwie pobili. Galbarczyka w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Przed domem przy Nowym Świecie 39 został napadnięty właściciel majątku Stężec pod Poznaniem p. Zdzisław Prawdziszczawiński, który przybył do Warszawy z wycieczką koła historyków. Napastnicy domagali się pieniędzy na wódkę! Spotkawszy się z odmową pobili tak, dotkliwie ziemianina, że napadnięty musiał udać się po pomoc lekarską do pogotowia.

Wreszcie na szosie pod Pyrami został napadnięty uczeń szkoły technicznej — Adolf Kniedler, który otrzymał 4 rany nożem. Rannego przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Usunięcie strajkujących z fabryki „Perkun”.

Warszawa. — Wczoraj o godz. 13-ej przybyli do fabryki „Perkun” silne oddziały policji oraz dwa auto pancerne. Policja usunęła z fabryki 160 strajkujących robotników, przebywających w fabryce od dn. 7 b. m.

Dyrekcja fabryki załącza z wypłatą za robotników na sumę 70,000 zł. WARSZAWA ZAMKA BRAMY DOMÓW O GODZ. 23-EJ.

Warszawa. — Rozporządzenie porządkowe komisarza rządu na miasto Warszawa w dniu 15 b. m., które wchodzi w życie we wtorek 29 b. m. a zarządza m. in. zamykanie bram o pół godziny później niż dotychczas, a więc o godzinie 23-ej; przewiduje, że winni wykroczenia przeciwko przepisom tym karani będą grzywną do 200 zł. lub aresztem do 5 dni albo oboma temi karami łącznie.

ŚMIERĆ PODCZAS MECZU.

Poznań. — Podczas meczu piłkarskiego w Krotoszynie, granego między drużyną S. M. P. i Astra, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł 18-letni Mieczysław Szalała, uczeń ostatniego kursu seminarjum nauczycielskiego, mianowicie podczas biegu zmarł on wskutek paraliżu serca.

Jeszcze jedna afera nadużyc w urzędzie pożyczek państw.

Warszawa. — Poza osądzonymi dwiema sprawami na tie nadużyć w b. urzędzie pożyczek państwowych, prowadzi sędzia śledczy 9 rewiru, śledztwo w sprawie trzeciej, wykrytej z kolei afery w tym urzędzie.

Obecnie okazuje się, że wszczęto już śledztwo w czwartej aferze, wykrytej w tym urzędzie! Jest to bodajże największa z wszystkich wykrytych dotychczas afer, która naraziła skarbu Państwa na duże straty i zakrojona jest na skalę międzynarodową.

W myśl układu polsko-austriackiego władze polskie, po przejęciu dawnych austriackich linii kolejowych, zobowiązały się konwertować pewną część austriackiej pożyczki kolejowej. Układ ten wykryli międzynarodowemu oszuści, którzy wykupowali w Austrii bezwartościowe obligacje austriackiej pożyczki kolejowej i opatrzując je fałszywym stemplem sprzedawali w Polsce, jako skonwertowane.

Banki sądząc, że obligacje są autentyczne, odstępowały je urzędowi pożyczek państwowych. W trakcie prowadzonego śledztwa wyłonilo się podejrzenie, że aферыści mieli współników w urzędzie pożytek państwowych. Podejrzenie powstało stąd, że trudno jest uwierzyć, aby nikt w tym urzędzie nie zwrócił uwagi na nagłe pojawienie się oblrzymłej ilości skonwertowanych obligacji.

Afera zatacza szerokie kręgi, gdyż wmiieszone są do niej osoby, przebywające w Polsce, Austrii i Czechosłowacji WIELKI POŻAR FABRYKI I LASU.

Warszawa. — Nocy ubiegłej wybuchł pożar w fabryce wyrobów drzewnych „Anglowot” na Bródnie. Ogień rozwinął się w zastraszającą szybkością, zagrażając sąsiednim posesjom. Na miejsce przybyła straż ogniowa, która po 2-godzinniej akcji pożar ugasiła.

Wskutek zaproszenia ogniem wybuchł pożar w lasach hr. Sobalskiego w pow. łowickim. Spłonęły zagajniki wartości ćwierć miliona złotych.

KRONIKA

Częstochowa
30 MAJA
Środa
Dzisiaj — Maksyma bisk. Jutro — Feliksa pap. m. Wschód słońca o godz. 3,38 Zachód — 19,45 Kalendarzyk historyczny: Przymierze z Królami węgierskim i czeskim w r. 1507.

Zaprzysiężenie żołnierzy. W ub. poniedziałek rano na placu magistrackim odbyła się uroczystość zaprzysiężenia nowozaciągniętych żołnierzy garnizonu częstochowskiego. Przybyłe oddziały 27 p. p. ze sztandarem i obu pułków artylerji ustawiły się kolejno na placu magistrackim, gdzie za chwilę przybył dowódca 7 Dyw. Piech. pułk. Stachiewicz i odebrał raport, a następnie udano się na nabożeństwo do kościoła św. Jakóba.

Po nabożeństwie odbyło się przepisowe uroczyste zaprzysiężenie, które odebrał od żołnierzy wyznania rzymsko-katolickiego ks. kapelan Żelaznowski, od żołnierzy ewangelików — pastor i od żydów — miejscowy rabin.

Po przysiędze odbyła się defilada, którą przyjął pułk. Stachiewicz w otoczeniu Korpusu Oficerskiego.

Wyniki wyborów w Kłobucku i w Krzepczach. W obydwuch niewydziałonych miastach pow. częstochowskiego; Kłobucku i Krzepczach niedzielne wybory do Rad Miejskich dały jednakowe wyniki: lista nr. 1 uzyskała po 11 mandatów, Stron. Narodowe po 4 mandaty i żąd po 1 mandacie zarówno w Kłobucku jak i w Krzepczach.

Po wyborach

Główna Komisja Wyborcza opracowała obecnie szczegółowe zestawienia cyfrowe niedzielnych wyborów w Częstochowie. Do wtorku w południe obliczenia te nie były jeszcze ostatecznie zakończone, nastąpi to jednak jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego, tak, iż zapewne już w środę szczegółowe wyniki głosowania zostaną ogłoszone. Czy nastąpią jakieś drobne przesunięcia w porównaniu z podanymi wczoraj wynikami — jeszcze nie wiadomo.

Wybory burmistrzów

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, iż w miastach, w których wybrano nowe rady miejskie, w których urzędują komisarzycy burmistrze, mają być zarządzone wybory burmistrzów. Rada miejska nie może być ograniczona w uprawnieniach co do wyboru burmistrza i ławników.

Kandydaty na urząd burmistrzów w miastach, liczących do 5,000 mieszkańców, muszą jedynie władac językiem polskim w słowie i piśmie. Od burmistrzów w tych miastach nie jest wymagany cenzus wykształcenia ani uprzednia praktyka, to też zatwierdzenie wyborów na te stanowiska nie może być uzależnione od pomysłowego złożenia przez osobę wybraną egzaminu praktycznego.

Przysięgę służbową składają tylko burmistrzowie i ich zastępcy, ławnicy nie mogą być zaprzysiężeni.

Przysięgę służbową składają tylko burmistrzowie i ich zastępcy, ławnicy nie mogą być zaprzysiężeni.

Podział powiatów na gminy. Ministerstwo spraw wewnętrznych stwierdziło, że w nadesłanych przez urzędy wojew.

Dźwiękowe Kino „LUNA”

Dzisiaj oryginalna premiera!
RENDEZ VOUS W WIEDNIU
W ROLACH GŁÓWNYCH:
J. BARRYMORE i DIANA WYNYARD
Przedceni wale! Tęskno czardaszeli
Imponująca wystawa!

Nad programem DODATKI DŹWIKOWE.
Południówka! W czwartek 31 maja o g. 12.30 w programie
Mieznajoma z telefonu.
Wszystkie miejsca 45 gr. plus 5 gr. podatku.

wódzkie projektach podziału powiatów na gminy w województwach południowych i zachodnich, znajduje się szereg niedokładności i wątpliwości.

W związku z tem ministerstwo wydało pismo okólne, w którym poleca wojewodom zarządzić jaknajdokładniejsze sprawdzenie tekstów w sporządzonych przez urzędy wojewódzkie projektów rozporządzeń ministra spraw wewnętrznych o podziale powiatów na gminy. Do pracy tej wyznaczeni mają być specjalnie urzędnicy, którzy ponosić będą odpowiedzialność za dokładne sprawdzenie; nazwiska tych urzędników mają być podane do wiadomości ministerstwa.

Z życia harcerskiego

Życie harcerskie, ale obozowe zaczyna prowadzić harcerze i zuchy powiatu i miasta Częstochowy 15.6. w Żarkach.

Prace przygotowawcze wrę. Dziś o godzinie 17 zebranie opiekunów drużyn, 3 czerwca komendy Hulca harcerzy, 4-go czerwca drużynowych, wszystkie pod hasłem: Harcerz w obozie.

Według przypuszczeń około 200 harcerzy, starszych harcerzy i zuchów spędzi część lata na łonie natury. Na obozie odbędą się kursy wodzów zuchowych i harcerskich.

W obozie brać mogą udział przyjaciele i sympatycy Związku Harcerskiego, po uprzednim zobowiązaniu się do zachowywania praw, zwyczajów, obyczajów i regulaminu obozowego. Jest on wprawdzie ciężki ale... do zniesienia. Kosztą pobytu w obozie harcerskim wynosić będą około 35 złotych, wzmian za to... raana gimnastyka, harce, potrawy na polowej harcerskiej kuchni, harcerską ręką przygotowywane, las i... wierzchozem ognisko miast dancingu.

Szczegółowych informacji udziela komendant obozu p. Szymański Stanisław (Kilińskiego 9 m. 16) i komendant Hulca Harcerzy (Okólna 38).

Ograniczenia w handlu domokrężnym. Na podstawie nowej dekretu o prawie przemysłem zastosowane będą ograniczenia w handlu domokrężnym.

Władza przemysłowa uprawniona została je do zakazania takiego handlu na placach i ulicach o charakterze reprezentacyjnym, jak również na ulicach o szczególnie intensywnym ruchu we wszystkich miastach, które liczą ponad 50,000 ludności. Zakazy takie wydawane będą po zasięgnięciu opinii właściwych izb przemysłowo-handlowych oraz samorządów miejskich.

Wycieczka do Warszawy na Wystawę — Targi „Len Polski”.

Duża propaganda, jaką czynnik miarodajne otoczyły produkcję lnianą i wyrobów lnianych, celem zastąpienia importowanej bawełny i juty, pouczyło już społeczeństwo dostatecznie o potrzebie tej gałęzi przemysłu włókiennego. Każdy obywatel rozumie, jakie korzyści dla gospodarki państwowej da może wzmocniona produkcja wyrobów lnianych i jak da lece wypłyne ona na podniesienie rolnictwa polskiego.

Nie każdy jednak wie, jakie zastosowanie w życiu codziennym mają wyroby lniane (poza ręcznikami i obrusami...).

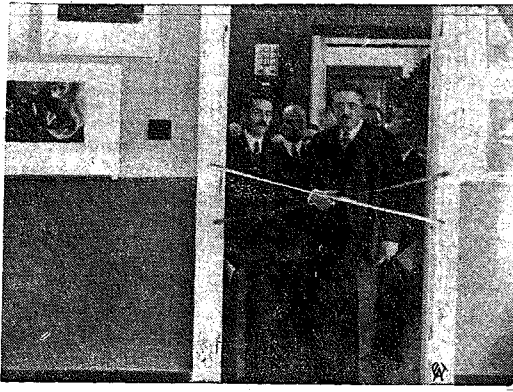
W celu zapoznania szerszego ogółu z zakresem naszych „możliwości lnianych” została w Warszawie otwarta Wystawa-Targi p. n. „Len Polski”.

Między in. stoisko oddziału Warszawskiego Związku Pań Domu ma na celu pouczenie gospodyń z zastosowaniem lnian w gospodarstwie domowym.

„Kwestja lniana” jest kwestją poważną i dla powiatu Częstochowskiego, który stanowi pewien ośrodek tak przemysłowy jak chałupnictwa włókiennego, lnianego. To też ludność powiatu winna się zapoznać gruntownie z produkcją i zastosowaniem lnian, co korzystnie wpłynie na rozwój tej gałęzi przemysłu w powiecie.

W tym celu Związek Pań Domu (od-

Wystawa fotografii Sowietkiej. W ub. piątek otwarta została w Warszawie, w siedzibie Polskiego Tow. Fotograficznego, wystawa fotografii sowietkiej. Otwarcia wystawy dokonał p. wiceminister Spr. Zagr. Szembes, w obecności ambasadora Z.S.R.R. Dawtiana, ministra Schätzla i licznych miłośników fotografii artystycznej. Na zdjęciu moment otwarcia wystawy. P. wiceminister przecina błonę fotograficzną użytą tu zamiast tradycyjnej taśmy.



z powrotem, aby kręcić scenę, maly aktor przestał jak na złość płakać i znowu śmiał się radośnie. Uratował sytuację po myśli reżysera: zaczął naśladować szczekanie psa. To poskutkowało. Baby zleżko się i zapłakało.

(X) **Kradzieże w świątyni pogańskiej w Pekinie.** Komisja dla spraw tybetańskich i mongolskich w Pekinie, uwiadomiona o zniknięciu różnych wartościowych przedmiotów z świątyni lamów, po prośbie władze o wszczęcie dochodzeń. Skradziono ze skarbcza świątyni perły, rubiny, szmaragdy, szlachetne metale itd. z których część pochodzi z czasów cesarza Yong Tcheng z dynastji Tsing (XVII w.). Poza to zginęło około 400 przedmiotów, przedstawiających wielką wartość jak naczyńa święte, statuy, obrazy itd. Kradzieży dokonali lamowie, niezadowoleni z płacy, którą uważali za niewystarczającą.

Królowa Zielonych Świątek

Prastary węgierski zwyczaj wybierania królowej piękności jest uważany za charakterystyczny dla czasów dzisiejszych. W rzeczywistości jest to stary obrzęd popularny.

Naprzekąd na wsiach węgierskich dawna tradycja nakazuje, aby rok rocznie wybierać spośród młodych dziewcząt „Królową Zielonych Świątek”. Uroczystości związane z konkursem piękności mają charakter cokolwiek zabobonny. Drugiego dnia Zielonych Świątek, po mszy, młode dziewczęta wyglaszają naiwne, stare wierzyski okolicznosciowe, poczem stają do konkursu. Najpiękniejsza z nich otrzymuje tytuł „Królowej Zielonych Świątek”. Czoło tej ozdoby korona z pereł, wstążek i kwiatów. Pozostałe piękne dziewczynki, przeważnie 13 i 14-letnie otrzymują kostiumy bogato ozdobione i stają się damami dworu. Tym podruca w górę „królowę Zielonych Świątek” wśród okrzyków: „Oby nasze konopie wyrosły aż do tej wysokości”. W tym zwyczaju właśnie tkwi pierwiastek zabobonu, gdyż lud posiada głęboką wiarę, że konopie rzeczywiście wyrosną tak wysoko, jak wyrzuciona zostanie mała królowa.

W szkole.
— Daj mi przykład, któryby stwierdził, że ziemia jest okrągła.
— Bilet okrężny, panie psorze. (Le Rire).
Przed kłatką.
Syn: — Ojciec, patrz, jak błyszczą ślepia tygrysa, to zielonkawe, to czerwone.
Ojciec: — Ba, nic dziwnego, na klatce wisła karta z napisem: „Tygrys bengalski”. (Tit-Bits)

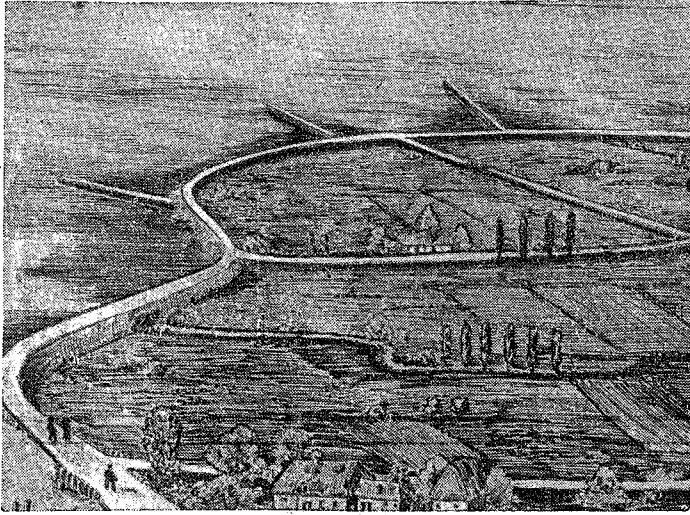
Ze świata

(X) **Msza św. na falach eteru w Japonii.** Dyrekcja radiostacji centralnej w Tokio wyraziła życzenie transmitowania na bożenstwa katolickiego. Zyczeniu temu stało się zadość. Transmisowano sumę, celebrowaną przez O. Candau, regensa seminarjum w Tokio, w kaplicy SS. Adoracji Najsw. Sakramentu. Nabożeństwo upiękuszony śpiew seminarzystów.

(X) **Misjonarze zaatakowani przez słonia.** Brata, ze Zgromadzenia Franciszkanów, który wraz z katechistą wybrał się do jednej z wiosek w diecezji Coimbatore w Indjach, by zająć się chorymi, napadł w lesie słoń. Dzięki to zwierzę ścigało ich, zaatakowanej chronili się przed nim szybkim wdrapywaniem na drzewa. Wreszcie znużony bezowocną walką oddalił się. Krótko przedtem gromada 60 słoni wtargnęła do własności Franciszkanów i zniszczyła zupełnie plantację bananów.

(X) **Kłopoty z gwiazdką filmową.** W filmie p. n. „Dziecko Karnawału” główną osobą jest 7-miesięczna baby. W filmie jest też scena, w trakcie której baby powinno płakać. Wydawałoby się, że łatwo zmusić takie maleństwo do płaczu. Tymczasem niemowlę odznaczało się tak niewzruszonym optymizmem życiowym, taką wesołością i pogodą charakteru, że nic nie mogło go wyprowadzić z równowagi, a tembardziej zmusić do płaczu. Gdy doszło do sceny płaczu, aktorzy i reżyser, ba' nawet mechanicy próbowali wszystkimi, aby skłonić baby do płaczu. Naprzóżno! Nie pomogło straszenie dzie-

ka: w odpowiedzi maleństwo śmiało się jaknajweselej. Ktoś wpadł na pomysł, aby polecał baby piórkem pod nos. Fiasco kompletne! Wreszcie przypomniała sobie matka niemowlęcia, iż maly płakał kiedyś, gdy w pokoju było zupełnie ciemno. Pogaszono wszystkie światła i... stał się cud: malec zaczął istotnie zanosić się od płaczu. Zaledwie zaświecono



Ziemia wyrwana morzu. Szkielety szmatyeczny nowych obszarów, które na brzegach morza Północnego zostały wydarte falami i osuszone, obecnie zaś pod ochroną olbrzymich walów i umocnień zaprowadza się na pozyskanych terenach pilnową gospodarkę ładwą.

CO USZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

ŚRODA, 30 MAJA.
Warszawa — fala 1415 m. moc 120 kW.
700 Audycja poranna. 1205 Muzyka popularna (płyty). 1520 Gounod, Delibes i Czajkowski (płyty). 1550 Program dla dzieci: a) Transm. ze Lwowa pogawędki „Tajemnice języka polskiego” K. Kleina, b) Piosenki, c) „Słowik i powój” (legenda włoska w przekładzie M. Oli Mińskiej). 1620 Skrzynka pocztowa — dr. M. Stępowski. 1635 Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra jazzowa Teatru „Cyganeria” pod dyr. Z. Górzynskiego i J. Brochwiczówna (piosenki). 1730 Odczyt p. t. „Poszukiwanie dróg rozwojowych” — wygłosi dyr. J. Dąbrowski. 1750 Odczyt p. t. „Władysław Jagiełło — w 500-ną rocznicę zgonu” wygłosi dr. J. Dąbrowski, prof. Uniw. Jag. (transm. z Krakowa). 1810 Recital wiołenczeliwy D. Dancozkiego. 1840 Muzyka popularna (płyty). 1910 Skrzynka rolnicza. 1920 Fejleton p. t. „Jerzy Szarecki” (portret literacki) wygłosi p. B. Pawłowicz. 1935 Wiadomości sportowe. 1940 Dziennik wieczorny. 1952 4-ty koncert z cyklu „Historia Sonaty fortepianowej”. Wykonawcy: dr. A. Simonówna — prerekcja i B. Wojtowicz — fortepian. 2030 Transm. z Rzymu opery „Turandot” — Puccini'ego. W przerwie I-szej Fejleton.

Dobre pismo, dobry dziennik młodzieńcy, to najlepszy i najmilszy przyjaciel domu.

L. WÓLF.

W poszukiwaniu ojca

69
— Nic, Nadjo. W każdym razie nie straszno. Przez chwilę miałem jakieś nieokreślone obawy.
— Wszedł do pokoju. Ojciec siedział przy stole.
— Dzień dobry, ojciec.
— Jak się masz, Danku.
— Wybacz, ojciec... — Jakaś się, słowa wzięły mu w gardle. — Ryszard jest tutaj. Koniecznie chciał się z tobą zobaczyć... Nie mogłem przeskoczyć... Bardzo przepraszam cię, ojciec...
— Tomasz Barker uśmiechnął się uspokojająco do syna.
— Spodziewałem się, Danku, że tak będzie. Bardzo dobrze, bardzo dobrze! W drzwiach ukazał się Ryszard.
— Dzień dobry, ojciec.
— Stary lord wstał.
— Dzień dobry, Dick.
— Cieszę się bardzo, że widzę cię, ojciec.
— Czemu się chmurzysz, Dick?
— Wybacz ojciec, ale ten okropny pokój wyprowadza mnie trochę z równowagi.
— Tomasz Barker był w doskonałym humorze.
— Jesteś taki ogromny, wyglądasz na silnego — chyba to nie powinno zbytnio działać na ciebie.
— Nadja stała w kącie i spoglądała nieprzyjawnie na Ryszarda.
— Miłutkie mieszkanko, niema co mówić...
— Mój Boże! A pocóż mi lepsze?... Gości nigdy nie przyjmuję. Śladaj, Dick. Ryszard spojrział na Nadję.

— Nikt mnie nie przedstawił tej młodej pięknej pani.
— To jest Nadja — powiedział lakonicznie ojciec.
— Dziewczyna pochyliła lekko głowę.
— Ryszard przyjął uchybienie formie to warzyjskiej wzruszeniem ramion i usiadł.
— Nadja zaproponowała trzecie i ostatnie krzesło Danielowi, lecz on podziękował i przysiadł na brzegu łóżka.
— No, więc teraz możesz opowiadać, Dick — odezwał się dobrodusznie ojciec.
— Prawdopodobnie masz dużo różnych rzeczy do opowiadania, bo inaczej nie przyjechałbyś tutaj. — Spojrzał dokoła z jasnym uśmiechem. — Słuchamy z natężoną uwagą.
— Ryszard rzucił bratu wściekłe spojrzenie, westchnął ciężko i wreszcie zapytał wyniośle:
— Czy obecność tej pięknej pani przy naszej rozmowie jest konieczną?
— Daniel zauważył, jak na jedną chwilę zapaliły się złe ogniki w oczach Nadji. Milcząc otworzyła drzwi, prowadzące do jej pokoju.
— Z tem się musisz pogodzić, Dick. Została, Nadja. Zresztą, niewiele ona rozumie po angielsku.
— Dziewczyna podniosła błagalnie ręce.
— Chodź, dziecko, siadaj tu przy mnie. Usłuchaj z wyrażną niechęcią.
— No, Dick, teraz opowiadaj.
— Ryszard milczał, więc ojciec spojrział na zegarek.
— Mamy mało czasu. O szóstej trzeba wyjść z domu do pracy.
— Nie zatrzymam cię długo, ojciec. — Drżał z wściekłości. — Jako syn chcę spełnić swój obowiązek. — Ojciec poważnie skłonił głowę. — Ponieważ żywiłeś się, ojciec, więc przypuszczam, że...
— Wyrażaj się ściśle, Dick. Wcale się nie zjawilem.
— Przepraszam. Chciałem powiedzieć

— ponieważ starałeś się, by ciebie odnaleziono...
— Żeby mnie odnaleziono?... Co ty pleciesz, Dick?
— Naturalnie, starałeś się o to. Bo pocobys miał telegrafować do Dana?
— Daniel zerwał się z miejsca.
— Proszę cię Ryszard... — zawołał rozpaczliwie.
— Zostaw go, Danku — rozkazał ojciec. — Niewątpliwie masz rację, Dick. Twoje zarzuty są słuszne, bo rzeczywiście popełniłem błąd. W przystępie sentymentu posłałem Dankowi depeszę gratulacyjną w dzień urodzin. Postąpiłem nietakownie, przynajmniej i przepraszam.
— W każdym razie jesteś? Chyba nie zaprzeczysz, że istniejeś?
— Stary lord z uśmiechem pogroził palcem Danielowi.
— Cóż się ty narobił, Danku...
— Ryszard pochylił się wprzód i powiedział z trzeźwą rzeczowością.
— Mam ci tyle do oświadczenia, ojciec. Naturalnie możesz natychmiast wrócić i zająć należne ci miejsce lorda Tyronnel. Wskutek tego znajdziemy się w sytuacji nieco komicznej, ponieważ uzyskanie świadectwa zgonu kosztowało nas wiele trudu, a twoje zjawienie się na nowo rozdmucha sensację, która niedawno uciichała. Ale mniejsza z tem. Mamy za dużo pieniędzy, by nam zależało na tem, co sobie ludzie o nas mówią będą.
— Zrobił pauzę obłąkaną na efekt.
— Jestem gotów w każdej chwili godnie cię przyjąć. — Pożądliwym wzrokiem spojrział na Nadję. — Jeśli sobie zyczysz, możesz wziąć tę piękną panią do Tyronnel Hall — nie widzę żadnej przeszkody ku temu. Możesz ją zabrać w charakterze, powiedzmy sekretarki osobistej. — Uśmiechnął się złośliwie. — Wszyscy Tyronnelowie mają sfałsz do piękných sekretarek. Prawda, Dan?

— Daniel nie raczył odpowiedzieć. Bożajliwie przyglądał się ojcu, którego spokojna twarz pozostała jednak niezmienną.
— Gdybym przyjął twoją wielkoduszność na propozycję — powiedział spokojnie Tomasz Barker — musiałbyś przedtem dać dostateczne gwarancje, że nie masz zamiaru ubezwłasnowolnić mnie, lub wśadzić do domu zdrowia.
— O tem dałoby się jeszcze pomówić, ojciec, chociaż nie uważam za potrzebne robić tajemnicę z tego, że chciałem ojcui zaproponować jakieś sanatorium.
— Daniel jęknął. Po ustach Nadji błakał się zjadliwy uśmiech.
— Sanatorium?... — powtórzył niewinnie stary lord.
— Gdy lord Tyronnel hołduje ideom bolszewickim, na to może być jedyne tu znaczenie, że jego poczytalność szwankuje.
— Wzburzony Daniel z groźną miną podszedł do brata.
— Zabraniam ci mówić w tym tonie do naszego ojca.
— Aa... ty zabraniasz? — kpił Ryszard.
— Tomasz Barker podniósł się. Nie był to już garderobiarz z restauracji „Olimpia” — stał lord Tyronnel.
— Spokój! — Jego głos brzmiał surowo i rozkazująco. — Mam nadzieję, że tu są sami dżentelmeni. Chyba się nie mylę? — Ryszard spuścił oczy. Daniel powrócił na swoje miejsce. — Dziękuję za szczerść, Dick. Tembardziej miśszę wymagać całkiem pewnych gwarancji: z twojej strony, bo chociaż może ci się to wydać komicznem, ale nie mam najmniejszej ochoty, by mnie na resztę życia zamknięto w jakimś zakładzie, lub oddano pod obserwację znakomitego doktora Turnera, jak to zresztą już zrobiłś ze swoim bratem Danielem